



GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 4. MARCA ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 4. Marca.

Jeymość Pani z Engielhardtoie Brannicka Hetmanowa W. Koronna, w przeszły piątek do tuteyszey przybyła Stolicy.

SESSYA SEYMOWA LXVIII.

Dnia 27. Lutego.

Za przybyciem J. K. Mości do Senatu, J. P. Marzałek Konfed: Keron: wyraził w zgromadzeniu swoim, że zażądali się dłużej nad materyą Podatkowania, y w tej okoliczności adan różnych ku oświecaniu siebie wysłuchawszy, iż do tego chwalebnego dzieła przystąpić należy, y tym końcem wezwał J. P. Sekretarza Seymowego do czytania Projektu przez J. P. Sandomirskiego podanego.

Po przeczytaniu tego Projektu, J. P. Ku-blicki Pofel Jasnauki, przymowił się do czytania Projektu, oddał takowy Projekt z niektóremi poprawkami do Łuki.

Zabierali potom Głosy II. PP. Ryszczewski Ksiądz: Lubaczewski, Zaluski Ksiądz: Buski, Xi-

że Jme Szembek Biskup Plocki, J. P. Ożnowski Ksiądz: Lub-ki, którzy wszyscy w Głosach swoich dowodzili, że barzo konfekwencye z tego, ieśliby lub raz nadane y Prawem zabezpieczone Possessorom Królewsczym, Ekspertywy, y Emphiteuses, kaslować chciano, lub nad-Proporcya tychże Possessorów Królewsczym ciężkimi okładać podatkami; gdyż takowa popelniona nieprawiedliwość, y publiczną naruszała spokojność, y do wielkich niesnasek między jedneyże Oyczyzny Obywatelami dałaby pochoy. Przeto upraszali, ażeby Projekt przez J. P. Malachowski-go Staro: Opoczyńskiego podany, był wzięty do Decyzji.

J. P. Roznowski Gnieźnieński, y J. P. Zieliński Nurecki, w Głosach swoich dowodzili, iż II. PP. Possessorowie Królewsczym, nigdy Kondycyi dawnymi Prawami przepisaney, y powinności na nich włożonych niedopełnili, iż to w Reparacyi Zamków, iuz w dawaniu Zolmierz y ich opatrywaniu, iuz toż w wielorakich innych okolicznościach; a przeto, aby nie tylko do jak największey Oplaty pociągnięci byli, ale też, aby Emphiteuzes y Ekspertywy Seymem R. 1775. ponadawane, kaslowane zożaly; ile że takowy

kassacyi Seym Roku 1776. dał przykład, kiedy Starostwo Wareckie *gP. Rychtowskiemu* w Dzieńdzictwo nadane podczas *Seymu Delegacyjnego*, bez żadney onemuż bonifikacyi odebrał.

gP. Potocki Lubelski obłzernie mówiąc, dowodził złe Konsekwencye z tego, iesliby kassować to miano wżysko, co na miuiey chwalebny *Seymie Delegacyjnym* udzielanym zostało, gdyż barzo wielu zasfundowanych na wierze Publiczney, z tych, którzy do *Delegacyi* nie wchodzili, pokupowało od innych *Expektatywy* y *Emphiteutes*. Mówił daley, niech pamięć dla Potomności w Konstytucyi zostanie tych, którzy z majątku *Rzpitey* w naykrytyczniejszym czasie dla Oyczyzny niesprawiedliwie korzystał ehcielei; a *Seym* dżisieyży, niech przez Konstytucyą uwieczna cnotę tych Obywatelów, którzy na tamtym *Seymie* przeciw gwałtom y niesprawiedliwościom, y odważnie stawali, y z majątku *Rzpłitey* profitować niechcieli. Chwalił za tym postępek *Xiążęcia Jmci Czwertynskiego* na *Seymie Delegacyjnym* *Posła Bractawskiego*, który oddanego sobie Starostwa *Wlanowskiego* przywiąc niechciał; y zawsze przeciw wszelkim gwałtownościom protestował się. Uprażał przeto, ażeby Projekt przez *gP. Sandomirskiego* podany, był wzięty do decyzyi.

Gdy wielu o tenże Projekt *gP. Sandomirskiego* doprażać się zaczęło, czytał powtornie *JP. Sekretarz* takowy Projekt. Po którego przeczytaniu, gdy jednomyślnie nie zachodzila zgoda, *gP. Krasinski* *Posel Podolski*, przymówiłszy się do tego Projektu, y przełożywszy potrzebę, aby iuż do decyzyi tey materiy przyśląpiono, podał takową Propozycyą ad *Turnum*: „ Czyli Uprzywileiowani *Possessorowie* Starostw „ y *Królewsczyzn*, procz dwóch *Kwart* podług „ nowey *Lustracyi* płacić się mających, od reszty dochodu z tychże *Królewsczyzn* *Podatek* „ *Ziemiański* opłacać mają? lub nie? „

Za naśląpioną zgodą na takową Propozycyą, szedł *Turnus*, podczas którego *pro y contra* barzo wielu swoje oświadczało zdanie.

Po zakończonym *Turnowaniu*, ogłoszona została *Pluralitas*, to iest: Ze oprócz dwóch *Kwart* podług nowey *Lustracyi*, od reszty dochodu płacić mają *podatek* *Ziemiański*, było *Wotów* 86. Ze niemają płacić *podatku* *Ziemiańskiego*, było *Wotów* 116.

Sesliya solwowana została na *Poniedziałek*, na godzinę 10. to iest na dzień 1. *Marca*.

Tego dnia 1. *Marca*, dla słabości zdrowia *Najiaśnieyszego Pana, Sesliya Seymowa* nie była, lecz na dzień następnący odłożoną została.

Z *Szwecyi* d. 30. *Stycznia*. Przed dwoma *Niedzielami*, *Król Jmć nasz* odebrał w *Sztokholmie* *Listy* z *Carogrodu*, które miały być wielkiey wagi. *Kuryerowie* także z *Paryża* y *Wiednia* przybyli do *Sztokholmu*, których *listy* przywiezione, mają zmierzać do pokoju przywrocenia. *Gubernator* w *Finlandyi* *Graf Possé*, na *Królewski* rozkaz przybył do *Sztokholmu*. *Forpoczty Szwedzkie* y *Rossyjskie* stojąc nad rzeką *Kymene*, która zamarzła cale, w *spokoyności* trzymają się.

Z *Norwegii* donoszą, że tam wszelkie czynią przygotowania do *Kampanii* przyszley.

Z *Multan* d. 16. *Stycznia*. *Woysko Rossyjskie* *Feltmarszałka Romanzowa*, rozpostrzenia się coraz daley. Z *iedney* strony rozciąga się prawie aż ku *Brailow* przy *Graniczy Wołoskiej*; z drugiey strony, aż ku *Benderowi*. *Niektorzy* *Waluntaryuszowie Rossyjscy*, w samey rzeczy mieli się zapędzić za *Turkami* aż do *Raia*, czyli *Powiatu Brailowskiego*. *Nowy* *Hospodar Multański*, miał opuścić *Galicz*, y przez *Dunay* cosnąć się gębiey w *Kray Turecki*. *Han Tatarski* *retyrował* się był aż do *Kaufszan* o 4. *mile* od *Benderu*, gdzie zapewne teraz *naydować* się nie musi, gdyż *Rossyjski* *Generał de Kamenjskoy*, iuż *znayduie* się w *Salkutza*, co tylko o *iednę* *miłę* leży od *Kaufszan*. *Bender* *zatem* z tey strony, barzo iest ścieśniony, y *spodziewać* się trzeba *teraz*, że *niebawnie* także *ścieśniony*.

nym zostanie y od strony *Oczakowa*.

Xiaze de Cobourg rezyduje teraz w *Roman*, y zasundował tam dnia 18. Grudnia *Dywan*, w celu sprawowania Rządu nad tymi Powiatami, które od niego dependują. *Xiaze* sam na tym *Dywanie* prezyduje.

Z *Rzymu* dnia 2. *Lutego*. Głoszą, że wkrótce Ugoda między Dworem *Neapolitańskim* y *Stolicą S.* będzie ułożona pod następującemi warunkami: (1) Na Biskupstwa *Neapolitańskie* y *Sycylijskie*, Król Jmć oddać ma nominować. (2) Zakonne Zgromadzenia, nie mają podlegać swoim Generalom za Granicą mieszkającym. (3) Roczny Trybut ma być *Papieżowi* oddawany, tak iak przedtym, oddanie iednak *Białego Konia* bez wszelkiej okazałości będzie odprawione. (4) Nuncyuszem *Papieskim* w *Neapolu* nie ma być *Biskup*. (5) *Rzymski* Dwór ma mieć do rozdawania w rzeczonym Królestwie Beneficyów do 50,000. *Talarów*.

W nocy z dnia 16. na 17. umarł Kardynał *Negroni* w 78. Roku wieku swego. Zostawił on znaczne bogactwa. Jako *Dataryusz Papieski*, miał on intraty roczney 30,000. *Szkudow*.

Biskup de Pistoia, zaufany w protekcyą W. *Xiążęcia Toskańskiego*, cale nieodpisał na *Breve* *Papieskie* Upominalne.

Z *Wiednia* d. 7. *Lut*: Przy wszelkich przygotowaniach do *Woyny*,

niektórzy iednak utrzymują, że *Pokój*, iuż w *Miesiącu* *Maju* między trzema Dworami *Cesarскими* będzie przywrocony; inni nawet *Baronowi de Herbert* iuż każą czynić dyspozycye do wyjazdu swego do *Carogrodu*.

Wywiezienie śniegu z *Wiednia*, kosztowało *Magistratowi* więcej niż 30,000. *Zło: Cesar*.

Każdy z iedynastu *Węgierskich* *Reymentów*, teraz złożony będzie z 4. *Batalionów*, z których trzy, wyciągną w pole, a czwarty na *Garnizon* jest przeznaczony. *Batalion* każdy liczy 1,500. ludzi, wspomniane zatym *Reymenta*, same wynoszą na 66,000. ludzi.

Turcy swóy *Oczaków* właściwie w *Bannacie* utracili, ponieważ oni z główną swoją *Armią*, nie do *Krymu* (iak im należało) lecz do *Bannatu* pošli. Podług wszelkiego do prawdy podobieństwa, w Roku terażnieyszym, ieżeli *Woyna* potrwa, stracą oni *Belgrad* w *Bessarabii*, gdyż według niektórych dorozumiewania się, główne swoje sily, w tychże *Bessarabii* stronach zebrać myślą, a tym samym, drogę do *Belgradu* wolnieyszą naszym uczynią.

Z *Frankfurtu* dnia 9. *Lutego*. Król *Hiszpański* miał odpowiedzieć Nuncyuszowi *Papieskiemu*, który go prosił o *Medyacyą* między Dworem *Neapolitańskim* y *Stolicą Rzymską*, co następuje: „Zdanie moje „względem tey sprawy, jest toż „samo ieszcze teraz, gdy jestem

„Królem, iakie było wtedy, gdy
 „tylko Następca byłem Króla.
 „Neapol jest Państwem Samowła-
 „dnym y oddzielnym od Hiszpa-
 „ni, y ia nie wdam się w wne-
 „trzne jego interesa bez potrze-
 „by..”

Z Lizbony d. 15. Stycznia. Dwór
 tutejszy. poiedzie dnia 25. do *Salva*
Terra, gdzie do czterech tygodni
 zatrzyma się. Sekretarze Stanu JJ.
 PP. *Pinto* y *Scalra*, udadzą się także
 tam za Dworem.

Po nieznosnym mrozie, który
 trwał u nas od trzech tygodni, w
 Piątek wieczorem o godzinie 7.
 nagle dało się uczuć ciepło. Po-
 czym spadł deszcz tak gwałtowny,
 że dwóch ludzi wzdłuż ulicy pe-
 wney idących, woda zarwała do
 Rzeki, gdzie y utoneli. Po tym
 deszczu nastąpiła *Zorza Północna* z
 parnością dokuczającą y mgłą tak
 gęstą, iż każdy rozumiał, że w
 własnym domu jego gore. Całe
 Miasto nadzwyczajnym tym zda-
 rzeniem zostało potrwożone. Gar-
 nizon stanął pod orężem, uderzo-
 no na gwałt we wszystkie dzwo-
 ny, poruszono wszystkie Sikawki
 y Machiny do gaszenia ognia, iez-
 dżono z niemi po Ulicach, niewie-
 dząc dokąd właściwie należało się
 udać, ponieważ wzywano owe Ma-
 chiny, już na jedno, już na drugie
 miejsce. Niektórzy nawet zaczęli
 już uprzątać rzeczy z domow swo-
 ich, chcąc zachować swoje rucho-
 mości przed mniemanym tym po-
 żarem. Około Północy straszliwy

znowu powstał szturm, który trwał
 całą noc, y wielką szkodę przy
 Okrętach tu stojących sprawił. Na-
 zajutrz, szturm ów ieszcze nieu-
 stawał.

Z *Malty* d. 3. *Stycz.*: Fregaty na-
 fze z Krążenia swolego już powro-
 ciły, y przywiozły z sobą nowego
 Generała Galer, Kawalera *de la Tour*
du Pin Meża wielkich zasług, y od
 Królowey *Francuskiej* zarekomendo-
 wanego.

Excerpt z Listu pisanego z Rzymu d. 7.
Lut. 1789. Jest tu nąstępniące przyślane opi-
 sanie z *Ganniki*, iakoby tam niejaki *Gwalter*
Laurens zrobotł *Machine* latającą, za pomocą
Mechaniki posłaci ptaka. Samo corpus tego
 ptaka jest z drzewa Korkowego, pokryte par-
 gaminem. Skrzydła długie ss. palmow (oko-
 ło pólpięta łokcia) są z ielitow kocich, y składa-
 ją się natrzy części za pomocą trzech *Junctur*,
 iak jest w prawdziwych ptakach. Leb jest po-
 dobny do Orła, ma dziób przezroczyły z rogu
 kozła *Amerykańskiego*, oczy szklanne, które za
 pomocą sprężyn ruszają się wraz z dziobem przez
 cały czas latania (swego). Ogón ma siedm palmów
 (około półtora łokcia). Cały ptak ozdobiony jest
 piorami różnego koloru nąpięknąy dobranemi,
 rubinowemi, niebieskimi, białemi, zielonemi &c.
 W samey *Machine* jest 30. kółek iak w zegarku z
 łańcuzkami, dwa cylindry mosiężne, y inne sprę-
 żyny, za pomocą których nakręcona *Machine*,
 wznosi się na powietrze. Utrzymują równo wa-
 żność sześć naczyń nąpełnionych żywym tre-
 brem, od *Machiny* włączących. Autor siedząc
 na tym orle, iak drugi *Gowisz*, nimie p. zywia-
 zane nogi do ogona, daje *Machine* dyrekcya,
 w którą stronę mu się podoba, za poruszeniem
 prawey lub lewey nogi. Ulatuje so. mil w go-
 dzinę (rozumieć trzeba *Włoskich*). *Machine* ta
 może latać sześć godzin za iednym nakręceniem,
 po których, spuszcza się powoli na ziemię, y zno-
 wu ją nakręciwszy, wznosi się pod obłoki. Au-
 tór, z domu donoszącego o tym dziwnym wy-
 nalazku wzniosł się na powietrze, y po dwu-
 godzinney podróży powrócił nazad, y spuścił się
 w jego ogrodzie. (Ta o tak dziwnym wynaz-
 ku nowym, godna jest czekania na autentyczne
 potwierdzenie).

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

Wc SRZODE DNIA 4 MARCA ROKU 1789.

*Z Warszawy d. 4. Marca. Nowa Konstytucya pod Tytułem: Opatrze-
nie Belpieczestwa Woiewodztw Ruskich; w tych iest słowach:*

Mając wzgląd na doniesienia z Woiewodztw Ruskich o grożących zamieszkach Poddan-
stwa, zaradzając belpieczestwu Obywatelów tam zamieszkających: My KROL z Stanami Skon-
federowanemi mieć chcemy; aby Kommissye Porządkowe w tychże Woiewodztwach dla obmy-
ślenia Furazów y innych potrzeb dla Woyska Kraiowego ad interim ustanowione, oraz przez
Lauda, porządek y belpieczestwo Obywatelów utrzymywać obowiązane, natychmiast obmy-
śleniem środków nayprzyzwoitszych zapobieżenia rozruchom Poddanstwa zatrudniły się; y
stosownie do Uniwersałów od Marszałków Konfederacyi Generalney wydać się mianych, roz-
rządzenia swoje czyniły. Kommissya zaś Woyskowa wyda Ordynans do Woysk tak Koronnych,
jako W.X. Litt: naybliższych Kommiend, by w części, w tamte ruszyły stróny; tudzież znieść
się ma z Kommissyą Skarbu Koronnego o Expens potrzebną dla przechodu y Furazu wspomnio-
nego Woyska. Kommiendy zaś tam konystytuujące zwoić się mają z Kommissyami Porządkowemi,
na których żądania, belpieczestwu Obywatelów zabiegające, za Ordynansami naybliżey Kom-
menderującego, pomocy odmawiać nie mają. A co się tycze Broni y Ammuniyi wprowadzo-
nych przez Komorę Wereszczaki, y inne Ukrainskie, te Kommienda Kraiowa ma zatrzymać,
y w Składach belpiecznych pod swoją Strażą zachować. A odtąd Broni żadna żeby bez Paszportu
Kommissyi Skarbowey do Kraiu wpuszczana niebyła, Komory y Kommiendy dostrzegać na Po-
graniczach obowiązane będą. Te Kommissye z czynności swoich zgłaszać się do Stanów mają,
y żądania swoje przysyłać.

*Druga Nowa Konstytucya pod Tytułem: Approbacya Konwencyi
miedzy Kommissyą Skarbu Koronnego, a Urodzonym Proteem Potockim Or-
derów Polskich Kawalerem, z Jmć Panem Piotrem Tepperem, Karolem
Schultzem, Wilhelmem Arndtem zasfaley; w tych iest słowach:*

Gdy Kommissya Skarbu Koronnego, dopełniając Uchwałę na Seymie teraźniejszy, wzglę-
dem pożyczenia Dzieliciu Millionów Złotych Polskich za granicą, Konwencyą na dniu Czwar-
tym Miesiąca Lutego z Jmć Panem Tepperem spisała, następnie zaś za wspólnym zezwoleniem,
a szkodliwym układem z Ur: Proteem Potockim Orderów Polskich Kawalerem, y od Nich
przybranemi, Karolem Schultzem, Wilhelmem Arndtem na dniu dwudziestym trzecim Lutego
obiasniła, y takowe Dzielu Nam Królów y Rzpltey Stanom do zatwierdzenia przyniosła; My
Król, za zgodą Rzpltey Stanów, takową Umowę za skutzną uznawszy, we wszystkich ley O-
pisach zatwierdzamy, a w skutecznieniu pomienioney Konwencyi pozwalamy Zięciom tegoż
Piotra Teppera y ich Sukcesorom; to iest: Karolowi Schultzowi Iurydykę Tłómskie zwaną,
od Wielmożnych y Urodzonych Potockich wysła, Prawu Ziemskiemu podległą, przytym tak
iemu, jako y Augustowi Arndtowi inne Dobra Ziemskie nabywać, y posiadać.

Z Krasnego Stawu d. 13. Lutego. Dzwony tuteyszych Kościołów ogłosiły śmierć J. Pami

Krystyny z Grotkowskich Kielczewskiej Stara: Kaborlickiej, która opatrzywszy się w drogę wieczności SS. Sakramentami, w Dobrach *gaślikowie* Rodziców swoich Dziedzicznych, dnia 2. tego Miesiąca, kończąc Rok 26. wieku swego, dni swoje zakończyła. Wyprowadzona było Ciało do Kościoła *Poluickiego*, a teraz Katedralnego *Chełmskiego*, przez JX. *Denczowskiego* Suffragana *Lubelskiego* przy asystencyi liczne go Duchowieństwa pod ówczas na Kapitułę zgromadzonych JJ. XX. Prałatów y Kanoników *Chełmskich*, Rodziców, Krewnych, y Przyjaciół. Naza jutrz po Wigiliach y licznych Ofiarach SS. tenże JX. Suffr. *Lubel: Pontificaliter* Zalobne odprawiwszy Nabożeństwo, na którym JX. *Orzechowski* Piar miał Kazanie, pogrzebł Ciało rzezoney Pani w tymże Kościele Katedralnym. Była ta Dama Córka młodszą JJ. PP. Marcjana y Apolonii z *Eysmontow Grotkowskich* Cześnikostwa Powiatu y Sędziów Grodzkich tutejszych *Krasnohawskich*, a Siostrą rodzoną niegdy JP. Marcjanny z *Grotkowskich jezierskiej* Kalzetałanowej *Łukowskiej*.

Z Listu z *Madrytu* d. 23. *Stycznia*. Dnia 17. tego Miesiąca, odprawiła się z Uroczystością nadzwyczajną Proklamacya Naszego Króla *Karola IV*. Nacisk Spektatorów był extraordinarynie liczny, y Posłów Cudzoziemskich zaproszono, żeby ceremonii tej przypatrzyli się z pokoiów Pałacu Królewskiego. Proklamacya zaszła na czterech rozmaitych Placach Wielkich tutejszey Rezydencyi; a naprzód przed Pałacem Królewskim przez Korpus Magistratury, mające na swoim czele *Granda Hiszpańskiego* Grafa d' *Altemira*, któremu wielu innych *Magnatów* konno asystowało z niezliczonymi prawie orszakami służących, z których iedni drugich co do paradnego stroju celowali. Rzucano także między ludzi Medale Złote y Srebrne, z napisem na iedney stronie: *Acclamatio Augusta die XVII. Jan: 1789.* a na drugiej z wyrażeniem *Herbu Królewskiego*. Wieczorem, *Francuski* Posel, wspaniały dawał Bal, a drugiego wieczora *Xiąże d'Offuna*. Przez trzy wieczory ciągle, illuminowane było Miasto iak nayokazaley. Głoszą, że po skończoney Zalobie grubey, Festyny Królewskie mają być dawane. W dzień przed rzezoną Proklamacyą, Król Jmć wielką ogłosił Promocyą, tak w Stanie Cywilnym, iako też Woyskowym.

Przed kilką dniami, tuteysze Ministerium wysłało Kuryera z Listami do *Paryża*, *Wiednia*, y *Peterzburga*. Posel także *Rossyjski*, swego Kuryera już odesłał, a Posel Cesarzski jutro swojego wyprawi.

Z Listu z *Paryża* dnia 6. *Lut: Powszeczne Stany* przez Konwokujące Listy przywołane są na dzień 27. *Kwietnia* do *Wersalu*. List Królewski na czele owych Listów położony, datowany iest dnia 24. *Stycznia*. Po nim długa następuje Instrukcyja rozwiązująca trudności wszystkie zachodzić mogące przy nominacyi Deputowanych. Wstęp do tej Instrukcyi cale iest przedziwny. Król tam mówi, że przez *Powszeczne Stany* otworzy sobie teraz obcowanie z niższymi z *Podanych* swoich, ku którym dotąd iedynie tylko przez swą miłość mógł się zbliżyć. Zachęca do iedności, y do Elekcyi cnotliwych Deputowanych. Wyraża daley, że *Powszeczne Stany* do siebie zwołuje

do *Wersalu*, nie iżby chciał iakowy zadać przymus Głosom ich, ale żeby Deputowanych oglądał iako swoich Konfylliarzów y Przyjaciół. Jutrzeyszego dnia Konwokujące owe Listy publicznie będą rozdawane. Zawierają one w sobie 60. Kart *in 4to*.

Z *Paryża d. 9. Lutego*. Konwokujące Listy, y Instrukcyja przyłączona, z 51. Artykułów składająca się, z wielkim ukontentowaniem były tu przyjęte, wyjąwszy tylko, że niektorzy z *Wyższej Szlachty*, y z *Wyższego Duchowieństwa*, nie barzo są kontenci z niektórych rozrządzeń tamże położonych. Wyższa Szlachta nie chętnym na to pogląda okiem, że nie tylko wszystka Szlachta, mająca Dobra Lenne, ale nawet y ta, która żadnych Dobr niemając, Szlacheństwa nabyła, we 25. roku wieku swojego (podług 16. Artykułu) Prawo ma udania się ołobiście do Zgromadzenia trzech Stanów Powiatowych, gdzie wszyscy obiorą Deputowanych do *Powszechnych Stanów*. Wszakże ta wielka liczba Szlachty Niższej, a mianowicie Szlachty nowej, zapewne obierać raczey zechce Deputowanych z Szlachty Niższej, aniżeli z Wyższej. Wyższą zatem Szlachta, nie licznie pokaże się przy Stanach Generalnych. Co się tycze Biskupów, czyli Wyższego Duchowieństwa (podług 9. y 15. Artykułu) Duchowni wszyscy posiadający *Beneficium*, y Plebani wszyscy, mają Prawo zięchania się do Zgromadzenia Stanów Powiatowych na Elekcyą Deputowanych do *Powszechnych Stanów*. Plebani, obiorą pewnie Deputowanych z Duchowieństwa drugiey Klasy, a tak, nie wielu Biskupów przy Zgromadzeniu *Powszechnych Stanów* ukaże się. Duchowieństwo drugiey Rangi, nie ma przyczyny lękania się Resentymentu Biskupów, ponieważ (podług 26. Artykułu) Deputowani będą obierani przez *Sekretne Scrutinium*. Biskupowi zatem nie będą wiadomi ci, którzy kreskę na niego niedawali. Król Jmć na fundamencie *Rezultatum Rady* pod dniem 27. Grudnia, pozwalając Duchowieństwu równą liczbę Deputowanych przy *Powszechnych Stanach*, iak y Szlachcie, tym sposobem nieiako pomnożył ieszcze kreski Stanu Mieyskiego przeto, gdyż Deputowani z drugiey Klasy Duchowieństwa wzięci, zapewne będą za stronę Stanu Mieyskiego. Rzeczone Listy Konwokujące, właściwie tylko dla *Dawney Francyi* są rozpisane. Listy zaś dla Prowincyi zwanych *Pais d'Etat*, dla Prowincyi nabytych *Pais conquis*, dla Miasta *Paryża*, wkrótce wyńdą. Przy Zgromadzeniu *Powszechnych Stanów*, będzie ogółem około 1,050. Deputowanych.

Z *Hamburga dnia 17. Lutego*. Listy z *Londynu* pod dniem 6. donoszą, iż wysłano umyślnego z wiadomością do *Hannoweru*, że Król Lewic *Xiążę de Galles* przyjął Regencyą nad Xięstwem Elektorstwem

Hannoverskim. Ten Posłaniec, już stanął w *Hannoverze*, y nayałska-
wsze oświadczenia przywoził od *Regenta* dla tamecznych Ministrów
y *Woyskowych Osób.*

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 4. Marca R. 1789.

W Księgarni Gröllowskiej znajdują się następujące Książki: (1) Listy do Stanisława Ma-
jachowskiego Referen: Kori: Marzalka Seymo: i Konf: Generalney Anonima o poprawie Rze-
płitey 1788. od d. 7. Paździ: do d. 7. Listop: Część II ia svo Zł: 4. (2) Listy Synów Konfylla-
rza y Polla do Oyca, oraz odpowiednia tegoż w materyach Seym: dzisiejszy zatrudniających
Część 7ma gr: lrebr: 3. (3) Poprawki y przydatki do Książki Uwagi nad życiem Jana Za-
moyńskiego in svo Zł: 2. (4) Poparcie Uwag nad życiem Jana Zamoyskiego z rozstrząśnieniem
pism, które się z ich powodu ziały in svo Zł: 2.

Kamienica tu w *Warszawie* na *Ulicy Freta* naprzeciwko *gł. XX. Dominikanow* na *Nowym*
Mieście Nro 275. sytuowana dawniey *Szynkowska* zwana, na żądanie *Dziedziców* y *Właścicie-*
lów teyż *Kamienicy*, na *lprzedaż* y *Licytację* publiczną przez *Conclum* Szl: *Magistrata*
M. S. W. jest determinowana, y takowa *Licytacja* z prorogacyi przez *Urząd* uczynioney na
dzień 13. tego *Miesiąca* oznaczona, na *Ratufzu* *M.S.W.* po południu o godz: 2. odprawiać się
będzie.

Karol Kargier, rodem z *Wielkopolskiej*, profesyi kowalskiej, wzrostu miernego, twarzy
ospowatey, wloła czarniawego, lat czterdzieści kilka mający, gdzieby się znajdował, niech się
nagłobi do *Warszawy* do *Pana Stamm* Kupca w *Marywilu* mieszkającego. Ktoby też wiedział o
tym *Kowalu*, czy żyje, czy też umarł, niech raczy dać znać z miłości *Chrześcianskiej* do
wyżey pouienionego *Kupca Warszawskiego*, gdyż rzecz wielkiej wagi wyciąga tey wia-
domości.

Uwiadomić się *Sukcesorów* po niegdy Szl: *Markwacie*, y po niegdy Szl: *Maryannie* Ma-
gdałenie pierwszego *Markwatowey*, a powtórnego *slubu Gillerowey*, bezpotomnie zmarley, pozost-
ających, aby w *Urzędzie* *Burmistrzow:* y *Radzieckim gurydykcy Kapitulney* *Grontow Szpitala*
S. Ducha przy *Warszawie*, z dokumentami *Legitymacyinemi*, nieodwołalnie popisywali się y
Sprawy *attentowali*; inaczej bowiem od *Sukcesyi* *Spadkowej* odsładeni będą.

Pewney osobie zginął d. 25. Lutego rano z domu zegarek złoty, wielki, płaski, nowo-
modny, koło *Cyferblatu* w *iedaym* *mieyscu* trochę odstawało złoto, z łańcuszkiem stalowym, u
którego był kluczyk jeden miedziany, a drugi stalowy, przy którym był kawałek odłamany od
dewiski stalowey. Ktoby takowy u *przedającego* lub u *podęyrzaney* osoby postrzegł, ma do-
nieść do *Sklepu* *J. Pana Gajla* na *Krakowskim Przedmieściu*, a przyzwolą za to odbierze
nagrodę.

Dziennika Handlowego Część XII. Roku przeszłego wyszła już z druku. *Przewodnika*
Warszawskiego Nr. II. Roku terażniejszego, zymniający 1. *Konfytucye* wszystkie niniejszego *Sey-*
mu w *Styczniu* *zapadłe*, z. *Nową* *Specyfikacyą* *Stancy* *Senatorów* y *Posłów* w *Warszawie*
znajdujących się. Ten *Numer* II. bez *Prenumeraty* koszt: *Zł: 1. gr: 12.* *Prenumerata* zaś *Prze-*
wodnika od *Nowogoroku* do 1. *Lipca* *Zł: 12.* a z *Początu* y *Zł: 6.*

Dworek pod *Nrm 236.* na *Mieścieczku Alexandrya* zwanym stojący, po niegdy Szl: *Stanisła:*
Lewickim pozostaly, przez *Rezolucyę* *Urzędu* *Burmistrzow:* y *Radz: Miast: Alexandry* na *przedaż*
jest deklarowany, przez publiczną *Aukcyę*, którego *Licytacya* w tymże *Urzędzie* d. 7. tego *Mie-*
siąca odprawiać się po południu o godzinie 3. będzie. *Zyczący* *unabyć* niech się tamże *znay-*
duie.

Pracowity *Wawrzyniec* *Woycik* rodem z *Woznik Wł. XX. Cyserow* *Suleiowskich* dzie-
dziczney, lat 56. mający, twarzy podługowatey, gruby, ożeniwszy się z *Maryanną* *Miskowicz-*
ową *kobietą* *mieyscową*, y *przenieszkawszy* z nią *Niedziel 10.* odziedziczył, już temu lat 19.
y gdzieby się znajdował niewiadomo. Doprawa się zatem pozostała żona wszelkiej *Zwierzchno-*
ści pod którąby się ten iey mąż znajdował, o *laskawę* o nim doniesienie, pod *adresem* *gł.*
Kuczwskiego *Ekonomu* *Woznickiego* do *Piotrkowa.*